

Maria Cybulska

"Niektóre aspekty wszczynania postępowania przygotowawczego", Stanisław Żmudziński, "Problemy Kryminalistyki", 1964, nr VII-X : [recenzja]

Palestra 9/2(86), 70

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

być ustanowiona w toku postępowania, niezwłocznie po powzięciu wiadomości o istnieniu jednej z przesłanek przewidzianych w art. 79 § 1 k.p.k., tak aby obrońca mógł wziąć udział w tych czynnościach, w których jest to dopuszczalne.

Poglądy na powyższy temat nie są jednak bynajmniej jednolite. Według cytowanych już orzeczeń Sądu Najwyższego obrońca powinien uczestniczyć we wszystkich stadiach postępowania sądowego, z czego można wysnuć wniosek, że udział obrońcy niezbędnego konieczny jest także przy czynnościach przewidzianych w art. 244 § 1 k.p.k. Brak jednak jasnego rozstrzygnięcia kwestii, czy udział obrońcy niezbędnego konieczny jest w tych wszystkich czynnościach, do których obrońca został dopuszczony razem z podejrzanym. Powstaje również zagadnienie, czy organ prowadzący postępowanie przygotowawcze — w razie dopuszczenia podejrzanego do udziału w czynnościach przewidzianych w art. 242 k.p.k. — musi również dopuścić do udziału w tych czynnościach jego obrońcę, a jeżeli tak, to czy udział obrońcy obowiązkowego, który pomyślany jest jako wyrównanie braków oskarżonego do samodzielnej obrony, jest w tych czynnościach konieczny.

Różnorodność poglądów na zagadnienie obrony obowiązkowej w postępowaniu przygotowawczym nie sprzyja prawidłowemu stosowaniu przepisu art. 80 § 2 k.p.k. Autor postuluje ujednoczenie praktyki w tym zakresie, jest to bowiem warunek realizacji prawa do obrony zagwarantowanego oskarżonemu przez Konstytucję.

W numerze VII—X (1964) dwumiesięcznika „Problemy Kryminalistyki” poświęconym XX-leciu MO, znajdujemy artykuł Stanisława Żmudzińskiego pt.:

Niektóre aspekty wszczynania postępowania przygotowawczego

XX-lecie Milicji Obywatelskiej stanowi — pisze autor — okazję do przeglądu i obrachunku bogatego dorobku MO. Obok jednak wielkich osiągnięć, które autor lojalnie podkreśla, istnieją także zjawiska niepożądane, a jednym z nich jest nieprawidłowe wszczynanie postępowania przygotowawczego.

Statystyka wykazuje, że blisko 17% dochodzeń i śledztw prowadzona jest po to, aby je w końcu umorzyć. Sprawy te można podzielić na trzy grupy. Pierwsza (wybijająca się na czoło) — to sprawy o przestępstwa drogowe, które w wysokim procencie są umarzane, druga — to sprawy chuligańskie, wreszcie trzecią grupę stanowią sprawy o zabór mienia społecznego. Autor, zastrzegając się, że jest przeciwny „sztucznemu” tamowaniu wzrostu decyzji o odmowie ścigania, podkreśla, że aczkolwiek zjawisko umarzania postępowania jest czymś normalnym w przebiegu postępowania karnego, to jednak niepokojące jest zachwianie proporcji między decyzjami o wszczęciu postępowania a decyzjami o odmowie ścigania. Autor sięga do przyczyn, które stan ten powodują i sugeruje tu szereg środków zaradczych. Między innymi proponuje sprawdzanie przed wszczęciem postępowania przygotowawczego, czy przestępstwo w ogóle miało miejsce, nie każde bowiem zdarzenie zgłaszane organom MO lub prokuraturze musi być przestępstwem, jak również nie każde sygnalizowane tym organom zdarzenie, co do którego istnieją domysły, że istotnie może być przestępstwem, wymaga natychmiastowego wszczynania postępowania przygotowawczego bez uzyskania dodatkowych danych, które by to podejrzenie potwierdzały.